

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Lipca. — Rok 1843.
Wtorek.

N^o 179.

Jutro, Ś. Jan Gwałbert.

Fronton boczny Kościoła Śgo KAROLA Boro-meusza, od ulicy Elektoralnej, w tych dniach ozdobiło słynne dłuto b. Profesora w b. Król: Warsz: Uniwersytecie, P. *Malińskiego*; w płaskorzeźbie na kamieniu ciosowym, widzieć można chwilę w której Ś. KAROL przekonywa, iż „bogactwa zamiłowano, czynią człowieka ubogim, pogardzone dla CHRYSYTA, bogatym i błogosławionym.” — Komisja Rząd: Spraw Wew: i D. na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała do Rady Opiekuńczej Szpitalów, Domów schronień i wszelkich Zakładów dobroczynnych; do Rady Opiekuńczej Powiatu *Lubelskiego*, na Opiekuna Przewodzącego, *Kaetanę Morozowiczę*; na Członków: *Teofila Gerlicza*, Stan: *Strejbla*, Ferd: *Brauna*, Franc: *Dunina*, Franc: *Grembeckiego*, Anto: *Boduszyńskiego*, *Józefa Kęckiego*, *Alexandra Bieleńskiego*, *Franciszka Brzezińskiego*, *X. Józefa Dobczyńskiego*, *X. Ignacego Gawlikowskiego*, *Adama Smolikowskiego*, *Franciszka Laskiewicza*. — W *Marymoncie* 1go b. m. na uroczystem zamknięciu Kursów rocznych wykładanych w tamteżym Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, w obec znakomitych Osób zagał to posiadzenie Dyrektor Instytutu, i wymienił błogie korzyści tego użytecznego zakładu. Instytut ten liczył w roku upłynionym 130 uczniów, na oddział gospodarski i leśny zapisanych, z których 6ciu utrzymywanych było kosztem Rządu, oprócz szkoły niższej, gdzie było 12stu uczniów na koszcie Rządowym, a 2ch na własnym utrzymywanych. — S. p. *Mateusz Domagalski*, Towarzysz Sztuki Drukarskiej, zszedł z tego świata w 27mym roku życia swego. Pozostała Familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 6tej po południu z Kościoła *Pragskiego*, na smętarz *Kamionka* odbyć się mającą. — *Stroskany Syn* i *Wnuki* po s. p. *Juljannie* z *Błędowskich Skibichiej*, wczoraj zmarłej, zapraszają

Szano: Przyjaciół na exportację zwłok Jej w dniu jutrzejszym o godz: 6tej po połud: z Kościoła dolnego Śgo *Krzyża* na smętarz *Powąz*: odbyć się mającą. — Do *Fabryki Cukru* w *Sernikach* wzięto 10ciu *Wychowanców* w Instytucie *Moralnie zaniedbanych dzieci*; po kilkumiesięcznym pobyciu, pisze o nich *Rządca Dóbr Sernickich* co następuje: „Chłopażki ciągle są ochocze, a co szczególnie w nich, za co *Twórcy* i *Dozorcóm* tej Instytucji niech *BÓG* wynagrodzi, że tak miłują pracę iak *BÓG* przykazał, i że ich nauczono słuchać, co się nie we wszystkich Instytucjach udaie.” Te kilka słów z serca i przekonania pochodzących, niech służą za miłą nagrodę i zachętę dla zakładu, który wierny swemu powołaniu, chroni od dalszego zepsucia dzieci, prawie od kolebki występki poświęcone. *Leon Poptawski*. — Wczoraj złożono w *Reda*: *Kurjera* zł. 6 gr. 20 od *J. K.* przegrane w zakład, a przeznaczone dla chorego *Wyrobnika*, który skałeczony przez psa, od *Właściciela* tegoż nie został na wyleczenie wynagrodzony. — Z *saskiego ogrodu* wpłynęło dnia 8go b. m. zł. 25 gr. 20; dnia 9go zło: 31 gro: 15. — *Towarzystwo wsparcia podupadłych Artystów muzycznych* ogłasza: iż mając zbierany fundusz rubli sr: 1950 czyli zł. 13,000 wynoszący, zamierza takowy wypożyczyć na pierwszą hypotekę domu murowanego, przynajmniej na r. s. 4500 w *Dyrekcji Ubezpieczeń zaasekurowanego*, i na jednej z *pryncypalniejszych* ulic położonego. *Właściciele* zatem podobnych nieruchomości chęć zaciągnięcia tej pożyczki mający, zechcą w przeciagu dni 10ciu zgłosić się do *Magazynu muzycz: JP. Kukulowskiego* przy ulicy *Miodowej* i złożyć wykaz hypoteczny, oraz świadectwo *Dyrekcji Ubezpieczeń*. — Będąc dotknięty słabością, gdy przez długi czas cierpiąc ból dolegliwy, używałem wprawdzie wszelkich środków zapobieżenia onej, lecz nietylko żadnej ulgi nie doznałem, ale ieszcz w dotkliwszą niemoc, sił opadnięcie i drugą chorobę wprowadzonym zostałem. Udając się więc do *Lekarza*

W. Groer; ten czuły na cierpieniach bliźnich, gorliwy w pomocy udzieleniu wybawił mnie z długocierpiących boleści. Mam więc za obowiązek złożyć Mu najczulszą wdzięczność za zbawienną mi przyniesioną pomoc. *Hiaterhoff* Maurycy. — Onegdaj *Jakób Malarzewski* Służący, kąpiąc się w Wiśle, utonął; ciała jego nie znaleziono. Na smętarzu Powązko: znaleziono ciało człowieka z uwiązaniem na szyi postronkiem; jak okazało się z Książki Legitymacyjnej przy nim znalezionej, nazywał się *Józef Zawada*, miał lat 32, był kowalem; zabezpieczono z łoki do zejścia Sądu. — Autorowie dzieła scenicznego *Marja Mulatka* dali mu tytuł Komedji; właściwie iest to Drama. W *Paryżu* dobrze ją przyjęto, i u nas wczoraj pierwszy raz przedstawiona w Teatrze Rozma; zadowolila Słuchaczy, czego liczne oklaski były dowodem. Po tym akcie przywołani, *J. Pani Chobrzyńska* i *J. P. Jasiński*, Ciż po ukończeniu i *J. P. Chomanowski*. Zapytano o Tłumacza, wymieniony *J. P. Leon Sygietyński*. Po 50,000 talarów przywołani Wszyscy. — Kto życzy mieć ciągle Łoże na 24 przedstawień *Oper Włoskich*, wkrótce rozpocząć się mających w Wielkim Teatrze, może zamówić w Kasie tegoż Teatru, opłacając razem za te przedstawienia, po cenie jak na widowiska zwykłe. — *P. Bosko* da ostatnie widowisko w przyszłą Sobotę, i przy pożegnaniu tutejszej Publiczności okaże nadzwyczajne osobliwości Magji zadziwiającej i bawiącej.

Z Petersburga. — Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 5go Czerwca, Rzeczywisty Radzca Tajny służby Austrjackiej, Hrabia Karol von *Kubeck*, w dowód szczególnej życzliwości *J. C. MOŚCI*, mianowany został Kawalerem Orderu Sgo *Alexandra Newskiego*. (T. P.)

Ameryka. — Choroba influenza grasuje w sposób straszliwy w *Nowym Jorku*. — *Mexykanie* ponieśli klęskę zadaną przez *Jukatánów* pod *Merydą*.

Anglja. — List z *Kamarthen* donosi, że około 20,000 *Rebekaistów* pustoszy okolice; wysłało przeciw nim mocny oddział wojska.

Francja. — Król 30go z. m. przybył do Pa-

ryża i pracował z Prezesem Rady; postanowiono aby *Kaplica w Sablądwil* była poświęconą 14go h. m. 13go Rodzina Królewska uda się do *Dre*, gdzie odbędzie się Nabożeństwo żałobne, poczem *Xżna Orleańska* ze swoimi dziećmi złoży żałobę. W *Kaplicy Sablądwil* znajduje się Ołtarz z białego marmuru *MATCE BOSKIEJ* poświęcony; w lewym skrzydle *Krzyża* znajduje się kenotafjum *Xcia Orleańskiego*; naprzeciwko znajduje się Ołtarz Sgo *Ferdynanda*. Przy głównym Ołtarzu codziennie ma być cicha Msza odprowadzana; nadzór w *Kaplicy* będzie miał *P. Cordier* (*Kordje*) w którego domu *Xżę* wyzionął ducha. — 19go h. m. ogłoszono na giełdzie paryskiej, iż załoga *Walencji* za zbliżeniem się wojsk *Espartera* poddała się znowu władzy madryckiej. — *P. Guizot* (*Gi- zo*) przesłał notę energiczną Rządowi tymczasowemu w *Hajli* o opłaceniu długu należnego *Francji*.

Hiszpanja. — Rząd ogłosił następujące depesze telegraficzne: *Walladolid* poszło za przykładem *Palencji*; *Witorja* z załogą 28go z. m. wznieciła powstanie; Gubernator i Szef polityczni udali się do *Tolozy* do *Jenerała Hogos*. Załogi *Estelli* i *Guertarji* wznieciły powstania. Szef polityczny *Gwipuzkoj* i Władza municyp: *San Sebastian*, oświadczyli, iż bronić będą sprawy *Reienta* do ostatniej chwili. *Reient* 24go z. m. przybył do *Rody*. *Lucena* i *Ubeda* wznieciły powstania. *Jenerał Serrano* i *Deputowany Gonzalez Bravo* 28go z. m. przybyli do *Barcelony*. *Zurbano* opuścił *Cerwery*; *Kastro* tamże założył swoją główną kwaterę. 27go z. m. *Reient* znajdował się o 12 mil od *Walencji*. — 3 bataljony, kompanja artylerji i 100 jazdy, opuściły *Zurbana* na odwrocie z *Cerwery*; zbiegowie opowiadali *Pułkownikowi Prym*, że między wojskiem *Zurbana* okropne trwa wzburzenie umysłów. *Junta baelońska* ogłosiła pismo tegoż *Jenerała* do *Pułkownika*, w którym przyrzeka cofnąć się z *Cerwery* jeśli *Pułkownik* nie opuści terazniejszego swojego stanowiska, a na przypadek przyjęcia tej propozycji, da *Gubernatorowi cytadelli Montjuich* rozkazy, aby miasta nie bombardował. *Pułkownik Prym* odpowiedział, że

obie strony mają o 24 godzin wprzódzawiadomić się o nastąpić mającym a taku, nie może jednak przyrzec, iż swego stanowiska nie opuści. — Komendant *Baiony* otrzymał zawiadomienie, że wojska *Zurbana* wzbraniały się walczyć z powstańcami, i dla tego nastąpił jego odwrót. — Gdy Reient przed odjazdem przyjmował ciało dyplomatyczne, wynurzył żal, iż nie wszystkie ieszcze Mocarstwa przyznały Hiszpanji winę tej poszanowanie. — Jenerał *Linage* (Linaż) 21go z m. wyjeżdżając z bramy miasta w towarzystwie Reienta, otrzymał od konia znajdującej się przy nim osoby tak mocne uderzenie, iż musiano go zanieść do bliskiego domu i obandażować; w pół godziny później mógł iechać dalej w powozie. — Jenerał *Seane* zapowiedział na 22go z. m. wmaszerować do *Barcelony*. — Jenerał *Wan Halen* mianowany głównodowodzącym armją w *Andaluzji*. — *Grenada* i *Malaga* 17go z. m. zamysłały ieszcze opierać się wojsku Reienta, w drugim mieście umysły były bardzo wzburzone przeciw Anglikom. W *Korum* powstańcy pojмали Jenerał-Kapitana. — Konsulowie zagraniczni w *Barcelonie*, mieli oświadczyć Gubernatorowi cytadelli Pułkownikowi *Echaleen*, że jeśli rozpocznie kanonadę na miasto, tedy ani on ani jego wojsko nie może liczyć na przytułek w statkach zagranicznych. *Barcelończycy* tymczasem schronili swoje kosztowności i postanowili za pierwszym wystrzałem szturmować cytadellę. — *Junta Walencji* ma zamiar przywrócić Duchowieństwu skonfiskowane dobra. — Jenerałowie *Narwaez*, *Orybe* i *Konaha*, istotnie udali się z *Francji* południowej do *Katalonji*.

Niemcy. — Znakomity niemiecki Badacz natury Doktor *Peters*, wysłany kosztem Króla Pruskiego do *Mozambiku*, wylądował w *S. Paul de Loando* w *Angolii*; wkrótce spodziewany jest od niego obszerny list do Barona *Humboldt*. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ 3go b. m. przybył z *Drezna* do *Lipska*, nazajutrz w dalszą udał się podróż. — Xżę *Metternich* 30go z. m. miał udać się do wód *Izsl*. — W *Dreznie* żyć przestał 25go z. m. sławny i niezapomniany Poeta Fryderyk

Kind, w chwili, gdy przedstawiano w Teatrze 112ty raz jego *Wolnego Strzelca*.

Rozmaitości. — Panna F.... w *Paryżu* darowała swój portret sylwetkowy Hrabieemu X., odebrała od swego adoratora następne wyrazy pochlebne: mówiono dotychczas że szczęście jest cieniem, ia zaś utrzymuję że cień jest szczęściem. — Hrabia A. V. Poeta, długi czas hołdował pewnej piękności scenicznej, którą nazwał *Marją*. Stosunki z tą osobą były tak czyste że nie można było nawet uczynić porównania *Petrarki* z *Laurą*. Pewnego razu w uniesieniu szału poetycznego, zapomniał się zakochany *Filozof* tak dalece, iż niechcący położył rękę na ramieniu swej *lubej*, która zdumiona tą śmiałością rzekła: Nie poznaie cię *Alfredzie!* Czego żądasz? Twoich skrzydeł, mój *Aniele*, rzekł Poeta. — W *Paryżu* podczas pewnego zgromadzenia towarzyskiego zadano następujące zapytanie: Mężczyzna który spogląda na *Damę*, czy jest on nie grzeczniejszy od drugiego, który na nią nie patrzy? Zdania były podzielone. Wszystkie *Damy* stare oświadczyły że mężczyzna spoglądając na *Damę*, popełnia czyn nieprzyzwojności; młode zaś *Damy* odrzekły idnogłośnie że mężczyzna ów jest bez poloru, który przechódząc około *Damy*, nie patrzy się na nią. — Od 1go *Stycznia* 1842 r. stawiono przed rozmaitemi sądami we *Francji* 114 *Notarjuszów* oskarżonych o nadużycia, 93ch oskarżono o fałszerstwo; takich fałszerstw zaszło 1943, ieden *Notarjusz* dopuścił się ich 1100.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kozłowski Leon Oby: z *Kleniewa*; Żukowski Mich: Dz: z *Gub. Grodzieńskiej*; Szydłowski Edw: Dz: z *Kuپیetyna*; Potocki Aug: Dz: z *Międzyrzecza*; Domaszewski Fran: Dz: z *Paprotni*; Dobrzyński Romuald Dz: z *Sarny*; Szlubowski Ant: Dz: z *Radzyna*; Goślawski Mac: Dz: z *Uścieńca*; Zarucki Mik: Dz: z *Kłwowskiej woli*; Trzcziński Symf: Dz: z *Gać*.

DONIESIENIA.

Przybyły z zagranicy, ma zaszczyt donieść Szano: Publicznosci, iż otworzył WARSZTAT KRAWIECKI pod Nr 450 przy ulicy *Krak*:-Przedm: wprost *Kościola XX. Bernardynów*; przytem poleca się wszelkimi robotami podług najnowszych żurnali pa-

ryżkich; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki, za cenę umiarkowaną. Jan *Wartalski*, Krawiec Mezki.



PANTALJON, jest do sprzedania pod Nr 415, w Kantorze Informacyjnym w w pałacu Potockich, na Krakow-Przedmieściu.

Stanisław Pluszyński **FROTTER**, będący dawniej w pałacu Potockich, rekomenduje się Szan. Publicznosci, iż froteruje na różne kolory za pomierną cenę: mieszka przy ulicy Piwnej pod Nrem 110, na dole.

NIEMKA w srednim wieku, życzy wejść w obowiązek na Wios. do Dzieci. Wiadomość o niej przy ulicy Senatorskiej, u Szewca Jegra, naprzeciw OO. Reformatorów, pod Nr 476.



J. Schmitt, **KRAWIEC DAMSKI**, utrzymujący Zurnale Paryżkie, mieszka teraz przy ulicy Krak-Przedm: w domu P. Nowakowskiego Nr 454, obok W. Dobrycza, w Warszawie.

FRANCUZ, posiadający język niemiecki i w razie potrzeby mogący się zająć kuchnią, życzy sobie jako Kurjer odbyć podróż za granicę. Wiadomość w Hotelu Rzymskim u Murgabiego.



H. *Henitze*, Fabrykant Ram Złocouchych, uwiadomiam, iż **FABRYKA** moja z przeciwka Poczty, przeniesioną została obok Kościoła XX. Karmelitów na Krakows-Przedmieściu Nro 2667 lit: A, na 1sze piętro od frontu.

Są do naticia na dwa miesiace, dwa **POKOJE** z Przedpokoiem, Gabinetem z meblami, w pałacu W. Skwarcow; okna wychodzą na ogród Saski. Wiadomość w Sklepie Tabaki.

Ruchomości jako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Szafa, w Warszawie przy ul: Krak-Przedm pod Nr 401 w d. 30 Czerwca/12 Lipca r. b. o godz. 3ej z południa; następnie w d 2/14 o godz: 3ej z połud: przy uli: Niskiej pod Nr 2272, Pantaljon, Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, przez licytacją sprzedane będą.

G. Z a w a d z k i. Kom.

W zeszlą Niedzielę w Ogrodzie Saskim lub w przedchodzie z tegoż na ulicę Elektorálną, zgubiono **CHUSTECZKĘ** linó-batyst białą, damską, od nosa, obszrytą koreteczką. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą jeżeli jej żadać będzie.



Bardzo mało używany **POWÓZ** z dokładnym przykryciem, czyli nazwanym forderdachem, szczególnie mocno zbudowanym; jako też prawie nowe angielskie **SZORY**, można nabyć za bardzo tanią cenę. Wiado-

mość przy ul: Krak-Przedm: Nr 389, w Kantorze po lewej stronie.

W ogrodzie **JP. Piskorowskiego** przy ulicy Marszałkows: (blisko rogatki Mokotowskich) N° 1754, (gdzie jest nad bramą napis: „Szkoła Drzew owocowych i innych”), dostać można każdego czasu

WIŚNI i CZEREŚNI krajowych i zagranic:, świeżo z drzewa rwanych.

Mam zaszczyt zawiadomić **WW. Doktorów** i Szanowną Publiczność, że dziś odebrałem drugi transport *Wody Eger-Salzquelle* w małych i dużych butelkach, i Obersalzbrunn w pół i całych butelkach. Inne zaś iakoto: Iwonicka, Emska, Kesselbrunn i Kränchen, Adelheidsquelle, Pymontska, Kreütznacher, Szczawińska i Giesshühler, wkrótce nadejdą. Dr. T. *Heinrich*, w domu Petyskusa.

KSIĄZKA Legity. Florentyni Strzykiwicz, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Cyr: 2go.

Dnia 10 b. m. zginął **PIESEK** z gatunku wyżłków angielskich, miał gwiazdkę na łbie kasztanową, uszy kasztan, i łaty po sobie także. Znalazca raczy go oddać pod Nr 1604 ulica Królewska, za ugrodą.



Dzis rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 21. **TEATR ROZMAITOSCI**. Jutro, 2gi raz *Marjola Mulatka*. 64ty raz *Pan domu*.

DIORAMA na placu przy ulicy Nalewki, tylko do Niedzieli będzie do widzenia.

Carl G. Tröster.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczności, iż **TEATR MARJONETEK** tylko jeszcze bardzo krótki czas widzianym być może; bowiem Buda ta, na inny cel obróconą zostanie.

F. Siegmanna.

Dzis w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu **W Steinkellera**, Panny *Noves* grać będą

 * Jutro w Czarym Ogrodku przy ulicy Czarnej, dla uprzyjemnienia chwil wolnych Szan: Gościom, (przy **ILLUMINACJI** całego Ogrodu)
 * **MUZYKA** pod Dyr: **JP. Danckiego** grać będzie.
 * Przytem **GESI** młode i **KACZKI**, będą do wygrania w **KREGLE**. — Za dobroć Trunkow i rychłą uslugę, zarezcam.
 * *****
 * Grosser.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie Prosie, Kapłonki, Piszczół, Poładwica, Mostek, Ozór, Kurczęta, Chłoknik, etc.